



Leczenie Adasia

Poznajcie Adasia :) Zupetnie nie wiem, skąd się wziął. Wiem tyle, że kilka dni temu dobrzy ludzie zgarnęli go ze środka skrzyżowania, gdzie prawdopodobnie został porzucony. Inni przechowali go u siebie, no i jest. Poszłyśmy z nim wczoraj do Lubartowskiej Przychodni Małych Zwierząt, żeby dowiedzieć się czegoś...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/rg9tkn>

